



Przedświąteczny jarmark

Słoneczna pogoda i kilka stopni na plusie, a także bogata oferta handlowa (blisko trzydzieści stoisk) oraz program artystyczny zachęciły 8 grudnia wielu mieszkańców (nie tylko) Imielina do odwiedzenia jarmarku świątecznego.

Tak jak w poprzednich latach na stoiskach można było kupić ozdoby choinkowe, a i same choinki – wykonane z najróżniejszych materiałów, czy prezenty pod nie. Co do prezentów to Miejskie Centrum Kultury oferowało zakup pod choinkę biletów na imprezy organizowane w Sokolni. Zachęta okazała się skuteczna, bo nie ma już co liczyć, by dostać się na dwa koncerty noworoczne, a pula wolnych biletów na pozostałe występy została poważnie uszczuplona.

W ofercie gastronomicznej przebijało się to, co z zapalem i młodzieńczą energią oferowała Magdalena Nowaczewska. Z wykształcenia jest inżynierem biomedycznym, ale z zamiłowania jako szef kuchni gotuje w restauracji „Śląska Prohibicja” na Nikiszowcu. Jest też laureatką programu Master Chef. Dla Imielina, tylko na tę okazję – jak nam powiedziała - przygotowała



swoje autorskie dania. Pierwsze to wyjątkowe leczo. Zawierało wędzoną kielbasę śląską własnej produkcji, wędzone śliwki – po to żeby wydobyć aromat świąt – gotowane w czerwonym winie z przyprawami korzennymi, warzywa przysmażone na smalcu na mocnym ogniu (papryka, pieczarki, cukinia, cebula, czosnek) z dodatkiem łyżki kwaśnej śmietany i pesto z pietruszki.

Natomiast biała kielbasa własnej produkcji z dużą ilością przypraw wraz z musztardą zrobioną z jabłkami, na karmelu oraz pikle z ogórków i czerwonej cebuli trafiły do bułki podgrzewanej na grillu. Błyskawicznie z przygotowaniem tego poczęstunku

dla odwiedzających jarmark radził sobie pomocnik pani Magdy – Marek zwany „Tornado”. Z naszych rozmów z tymi, którzy spróbowali potraw, wynika, że były bardzo smaczne.

Kawą i herbatą oraz ciastkami domowego wypieku częstował Marcin Kosma - radny powiatowy z Imielina, który uznał, że jest to dobra okazja do rozmów i spotkań z wyborcami.

Tego dnia nie zapomniano o dzieciach – dużym powodzeniem cieszyła się karuzela i przejażdżki na kucykach. Dzieci brały też udział we wspólnej zabawie z „Pingwinami z Zimowej Krainy”.

Kiermasz był okazją do estradowego debiutu – zaliczył go

zespół „Od Serca do Ucha”. To działające od kilku tygodni pod kierunkiem Krystyny Paluch dwie grupy śpiewaków: dziecięca i dorosłych (próby mają w Sokolni w czwartki od godz. 17).

Wystąpili również uczniowie Grzegorza Kapolki (Bartosz Skóra), Jacka Piłatyka (Julia Szczesny, Wiktoria Kapica) i Henryki Pałus (Kinga Broda i Alicja Gwóźdź, Oliwia Kramek, Nina Stypulkowska, Emilia Migacz, Antosia Łytko, Marta Leska, Agnieszka Kubeczko, Magdalena Loska i Max Krajcarz). Ponadto czas umilali „Kiersi” z Radzionkowa w repertuarze świąteczno-kolędowym, a na koniec Imielińska Orkiestra Dęta pod kier. Andrzeja Króla.

Krótko przed godz. 17. burmistrz Jan Chwiedacz złożył świąteczne życzenia mieszkańcom i gościom oraz zapalił światła na choince.

Imprezę sprawnie i z humorem prowadził Mirosław Riedel. (zz)



*Pięknego i szczęśliwego Bożego Narodzenia,
przepętnionego radością, wzajemną życzliwością i szacunkiem
oraz odpoczynkiem od trosk, zmartwień
i pomyślnego roku 2020, by przyniósł zdrowie i dostatek
wszystkim mieszkańcom Imielina życzą*

*Radni Rady
Miasta Imielin*

*Burmistrz Imielina
Jan Chwiedacz*



KRONIKA POLICYJNA

12 listopada usiłowano dokonać kradzieży z włamaniem do sklepu znajdującego się przy ul. Imielińskiej.

27 listopada włamano się do kiosku przy ul. Imielińskiej, skąd skradziono mienie.

1 grudnia dokonano kradzieży z włamaniem do opuszczonej hali przemysłowej przy ul. Maratońskiej.

4 grudnia doszło w Imielinie do wyłudzenia pieniędzy poprzez posłużenie się danymi osoby pokrzywdzonej.

4 grudnia w Imielinie przełamano zabezpieczenia elektroniczne i dokonano nieautoryzowanych płatności z kont bankowych osoby pokrzywdzonej. (kpp)

Tragiczny wypadek na Imielińskiej

Policjanci z Bierunia wyjaśniają okoliczności tragicznego wypadku drogowego, do którego doszło 9 grudnia w Imielinie.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący kł na ul. Imielińskiej potrafił pieszego przebiegającego przez jezdnię. W wyniku doznanych obrażeń, pomimo długiej reanimacji, 70-letni mieszkaniec Imielina zmarł. Kierowca był trzeźwy. Bieunscy śledczy pod nadzorem myślowickiej prokuratury będą teraz ustalać przyczyny i dokładne okoliczności tego wypadku.

Policja apeluje do kierowców o ostrożną jazdę - w szczególności gdy aura nie sprzyja. Przestrzega przed przekraczaniem dozwolonych prędkości w terenie zabudowanym, jak również poza nim. Ostrzega także pieszych i rowerzystów, aby zachowali szczególną ostrożność przy wkraczaniu i poruszaniu się jezdnią. Przypomina również rowerzystom i pieszym o obowiązku używania poza obszarem zabudowanym elementów odbłaskowych. (kpp)

Zgłoś azbest

Urząd Miasta Imielin przypomina osobom, które posiadają lub używają wyroby zawierające azbest, o obowiązku zgłaszania tego faktu do 31 stycznia każdego roku. Obowiązek ten wynika z Rozporządzenia Ministra Gospodarki z 13 grudnia 2010 r. w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania wyrobów zawierających azbest. Dotyczy on właścicieli, współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz zarządców nieruchomości.

Wzory formularzy oraz szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej www.imielin.pl oraz w Urzędzie Miasta Imielin (Referat Ochrony Środowiska pok. 31.). (um)

Rata podatku

Urząd Miasta Imielin przypomina, że 15 listopada upłynął termin płatności IV raty podatku od nieruchomości oraz rolnego i leśnego. (um)

Pani Bożenie Cała
sekretarz Miasta Imielin
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

OJCA
składają
BURMISTRZ MIASTA, RADNI MIASTA IMIELIN
I PRACOWNICY URZĘDU MIASTA

DYŻUR RADNYCH

13 stycznia (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta Imielin w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰ dyżurują radni: Anna Kubica-Wojtyra, Jan Jurecki i Krzysztof Hajduczek. (um)

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa.
Wydawca Urząd Miasta w Imielinie.
Wykonanie: Gościniec sc. Redaguje zespół.
Redaktor naczelny Zbigniew Zajac ISSN 1898-8350
Tel. kontaktowy: 609-223-557
Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl
Druk Infomax Katowice. Nakład 2350 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

PORADY NOTARIUSZA

Tajemnica notarialna (2)

Zaden Notariusz nie może sam się zwolnić z tajemnicy notarialnej. Zachowanie tajemnicy notarialnej jest uregulowane również w Kodeksie etyki zawodowej notariuszy, a obowiązek zachowania tajemnicy wiąże notariusza nawet po śmierci uczestnika czynności. Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej notariusza uważa się (podobnie jak wśród innych wolnych zawodów prawniczych) za jeden z kanonów etycznych tego zawodu. Rota ślubowania składanego przy powołaniu na notariusza wobec ministra sprawiedliwości brzmi: „Ślubuję uroczystie jako notariusz powierzone mi obowiązki wypełniać zgodnie z prawem i sumieniem, dochować tajemnicy zawodowej, w postępowaniu swym kierować się zasadami godności, honoru i uczciwości”

Notariusz może być zwolniony z tajemnicy zawodowej w dwóch sytuacjach. Pierwsza to ta, gdy notariusz z mocy prawa zwolniony jest z obowiązku zachowania tajemnicy, i druga, gdy możliwość ujawnienia przez notariusza informacji objętych tajemnicą wymaga decyzji uprawnionego organu.

O zwolnieniu z obowiązku zachowania tajemnicy notarial-

nej z mocy prawa można mówić w sytuacji, gdy notariusz składa zeznania przed sądem, chyba że ujawnienie tajemnicy zagraża dobru państwa albo ważnemu interesowi prywatnemu. W tych wypadkach z obowiązku zachowania tajemnicy może zwolnić notariusza minister sprawiedliwości. Oznacza to, że co do zasady notariusz składający zeznania jako świadek przed sądem z mocy prawa zwolniony jest z obowiązku zachowania tajemnicy notarialnej, chyba że dojdzie do przekonania, że ujawnienie tajemnicy zagraża dobru państwa albo ważnemu interesowi prywatnemu i powoła się na tę okoliczność. W takiej sytuacji do uzyskania dalszych zeznań od notariusza konieczne będzie zwolnienie go z obowiązku zachowania tajemnicy przez ministra sprawiedliwości. Drugi przypadek zwolnienia notariusza z mocy prawa z obowiązku zachowania tajemnicy dotyczy przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowania terroryzmu.

W przypadku niedochowania tajemnicy zawodowej notariusz narażony jest na prawną odpowiedzialność – w szczególności odpowiedzialność cywilną – w razie gdy ujawnione

informacje spowodują powstanie szkody po stronie klienta. Dodatkowo może mieć do czynienia z odpowiedzialnością dyscyplinarną z tytułu naruszenia zasad etyki zawodowej, co wiązać się będzie najczęściej z odebraniem prawa wykonywania zawodu notariusza.

Niedotrzymanie tajemnicy zawodowej może skutkować utratą zaufania publicznego nie tylko do konkretnego notariusza, ale w stosunku do wszystkich innych.

A co powyższe oznacza dla klienta kancelarii? Że dzwoniąc do kancelarii, nie uzyska się ani od pracownika kancelarii ani od samego notariusza jakiegokolwiek informacji, czy dana osoba, w tym i sam dzwoniący podający się za klienta był w kancelarii, czy też nie był, jakiej czynności dokonał, albo czy może jej nie dokonał - a to dlatego, że nie ma żadnej pewności kto jest po drugiej stronie słuchawki. Nie ma znaczenia (co często słyszę), że przedkłada wszystkie dane osobowe. To samo dotyczy sytuacji, gdy osoba trzecia usiłuje osobiście dowiedzieć się czegoś o klientach kancelarii.

Paulina Siekańska
notariusz w Imielinie

Program wspierania rodziny

Wostatnich latach liczba rodzin korzystających z pomocy w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Imielinie uległa zmniejszeniu, co jest wynikiem malejącego bezrobocia, ale i programów rządowych. Jednak problem nie zniknął. Radni na listopadowej sesji Rady Miasta Imielin podjęli uchwałę w sprawie Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2020-22. Wspieranie rodziny to jedno z zadań gminy. Polega ono na głównie na prowadzeniu pracy z rodziną oraz pomocy w opiece i wychowaniu dziecka, również poprzez prowadzenie placówek wsparcia dziennego. Praca z rodziną odbywa się w formie pracy socjalnej, asysty rodzinnej, poradnictwa specjalistycznego, terapii, mediacji, pomocy prawnej, a także poprzez organizowanie grup wsparcia.

Główne przyczyny trudnych sytuacji życiowych, z którymi rodziny w Imielinie nie są w stanie poradzić sobie, to: bezrad-

ność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego (72 rodziny), długotrwała lub ciężka choroba (70 rodzin), ubóstwo (59 rodzin), niepełnosprawność (55 rodzin), bezrobocie (34), potrzeba ochrony macierzyństwa lub wielodzietność (32 rodziny).

Skuteczna i pełna pomoc rodzinie – czytamy w Programie - wymaga współpracy ze środowiskiem lokalnym oraz monitorowania problemów rodzin. Dlatego Program ten został opracowany w oparciu o dane Urzędu Miasta Imielin, MOPS oraz na podstawie „Diagnozy problemów społecznych na terenie miasta Imielin” opracowanej w 2019 r. przez Oficynę profilaktyczną z Krakowa.

Z danych zawartych w „Diagnozie” wynika, że 22% ankietowanych twierdzi, iż problem ubóstwa występuje w Imielinie, lecz w niedużej skali, 52% uważa, że ubóstwo nie występuje na

terenie miasta a 26% ankietowanych nie ma wiedzy na wymieniony temat. Jak wynika z analizy danych, 11% respondentów doświadczyło ubóstwa kiedykolwiek w życiu. 89% badanych podaje, że problem ubóstwa nigdy ich nie dotknął.

Z pełnym tekstem Programu można zapoznać się na stronie internetowej www.imielin.pl (zz)

Zmiany tras odbioru odpadów

Urząd Miasta Imielin przypomina, że w czasie świąt Bożego Narodzenia (25 i 26 grudnia) oraz 1 i 6 stycznia przyszłego roku (dni ustawowo wolne) nastąpią zmiany w harmonogramach odbioru odpadów komunalnych. Dlatego też w celu uniknięcia problemów z ich odbiorem Urząd Miasta prosi mieszkańców o sprawdzenie harmonogramów odbioru odpadów. (um)

Od kwietnia 2020 roku

Drozsze śmieci

Od 1 kwietnia przyszłego roku do 18 zł od osoby wzrośnie opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi, gdy zbierane są w sposób selektywny (do worków i pojemników). W przypadku braku segregacji opłata wyniesie 54 zł. Wiele gmin albo już podniosło te opłaty albo zrobi to wkrótce i to w znacznie większej skali niż w Imielinie. Przykładowo w styczniu mieszkańcy Katowic zapłacą 21,30 zł od osoby, a w Mysłowicach czy Jaworznie już od tego roku śmieci kosztują odpowiednio 21 i 22 zł.



Dlaczego drożej?

Wpływ na podwyżki ma kilka czynników. Pierwszy z nich to tzw. „opłata marszałkowska”, wbrew nazwie ustala ją rada ministrów, czyli odpowiedzialny jest za nią rząd. W roku 2018 za tonę niesegregowanych odpadów, które trafiały na wysypisko, firma, która je składowała, musiała zapłacić 140 zł, w tym roku jest to 170 zł, a w przyszłym będzie 270 zł, czyli prawie o 60% więcej. Ale rosną również ceny energii, paliw jak i koszty pracownicze, które mają wpływ na koszty odbioru odpadów.

Nic zatem dziwnego, że spółka Master, która jako jedyna wzięła udział w przetargu rozpisany przez gminę, usta-

liła za odbiór i zagospodarowanie odpadów w 2020 roku kwotę ponad 2,6 mln zł. Do tego trzeba doliczyć ok. 120 tys. zł jako koszty związane z utrzymaniem i obsługą PSZOK-u, etat pracownika w urzędzie miasta, szkolenia, czy licencję programu do obsługi systemu. W roku 2019 szacowane koszty, jakie poniesie miasto w związku z odpadami to 2,4 mln zł, tymczasem wpłaty od mieszkańców wyniosą tylko 1,9 mln zł. To oznacza, że system się nie bilansuje, czyli wpłaty mieszkańców za odbiór śmieci nie pokrywają kosztów płaconych przez miasto.

W stosunku do roku 2019 podrożało zbieranie przez spółkę

Master wszystkich kategorii odpadów oddawanych przez mieszkańców. Największa podwyżka dotyczy odpadów zmieszanych, które zdrożały o 31%, odpady wielkogabarytowe będą droższe o 32 %, odpady segregowane do worków (papier, tworzywa sztuczne i metal oraz szkło) będą droższe o 17%, a popiół o 10%.

Nie tylko odbiór odpadów

W zamian za jednorazową comiesięczną opłatę miasto, zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku, pokrywa wszystkie koszty całego systemu gospodarowania odpadami. A zatem opłaca ich odbieranie, transport, zbieranie, odzysk,

ponadto tworzenie i utrzymanie punktów selektywnego zbierania odpadów (PSZOK), obsługi administracyjnej tego systemu, edukacji ekologicznej czyli prawidłowego postępowania z odpadami.

Kosztowne gruz i trawa

Czy jest możliwe uniknięcie kolejnych podwyżek opłat za śmieci w związku z ogólnym wzrostem kosztów ich zbierania, segregowania, składowania itd.? O to zapytaliśmy burmistrza Jana Chwiędacza. – Ogromne koszty generują odpady, które przywożone są przez mieszkańców do PSZOK-u – szczególnie gruz i odpady zielone. A zatem za-

leży nam na ich zmniejszeniu. I nie chodzi oczywiście o to, by je wyrzucać do rowu, czy wywozić do lasu. Mam na myśli z jednej strony uszczelnienie systemu, czyli kontrolę tego, kto i ile przywozi gruzu do punktu.

Z drugiej strony warto zadbać w większym stopniu o kompostowanie na własnej działce (tam gdzie jest to możliwe) trawy czy liści. Pozytywnym zjawiskiem jest również to, że coraz więcej mieszkańców wymienia piec węglowe na gazowe – to w oczywisty sposób zmniejsza ilość popiołu, za który też coraz więcej musimy płacić – wyjaśnia burmistrz.

Cel: mniej na wysypisko

W krocącym podwyższaniu kosztów składowania odpadów jest jeden zasadniczy cel: zmniejszyć ilość tego, co bezpowrotnie trafia na wysypisko i nie zostanie wykorzystane jako surowiec wtórny. Stąd drastyczne podwyżki za odpady niesegregowane. Stąd też apele o lepszą selekcję odpadów – a generalnie ich zmniejszanie, byśmy nie utonęli w śmieciach.

Z pełnym tekstem uchwały podjętej na listopadowej sesji Rady Miasta Imielin można zapoznać się na stronie internetowej imielin.pl. (zz)

Kosmiczna sala zabaw

W listopadzie bieżącego roku została zakończona przebudowa części pomieszczeń w Hali Widowiskowo-Sportowej w Imielinie przy ul. Sapety 8a z przeznaczeniem na salę zabaw. Już w drugiej połowie listopada zaczęła działać sala zabaw „KOSMOS MINI”.

Sala zabaw Kosmos Imielin MINI to nowe miejsce na mapie Śląska, dzięki któremu mali fani konstrukcji będą mogli spożytkować swoją energię. Jest to miejsce do zabawy dla dzieci o powierzchni ok. 200 m². Znajduje się tu dwupiętrowa konstrukcja, która mieści wiele atrakcji, a jej największym atutem jest możliwość zabawy dziecka z rodzicami. Dużą zaletą jest też oświetle-

nie salki urodzinowej – dzięki lampom UV możemy poczuć się jak prawdziwy astronauta, który przemierza wszechświat statkiem kosmicznym.

W mini KosmoBarze można napić się kawy lub herbaty oraz zjeść przekąski czy słodkości.

Sala zabaw organizuje również zajęcia dla maluszków w wieku od 1 do 4 lat. W każdy wtorek o godzinie 11:00 są to zajęcia z logorytmiki, a w każdy czwartek, również o tej samej godzinie, zajęcia z senoplastyki.

Sala zabaw oferuje liczne promocje - w każdy pierwszy dzień miesiąca obchodzony jest Dzień dziecka. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia organizowane są 21 i 22 grudnia warsztaty świąteczne, podczas

których dzieci będą tworzyć wyjątkowe ozdoby.

Sala organizuje również półkolonie zimowe w czasie ferii, na które już trwają zapisy. Jest to alternatywa dla

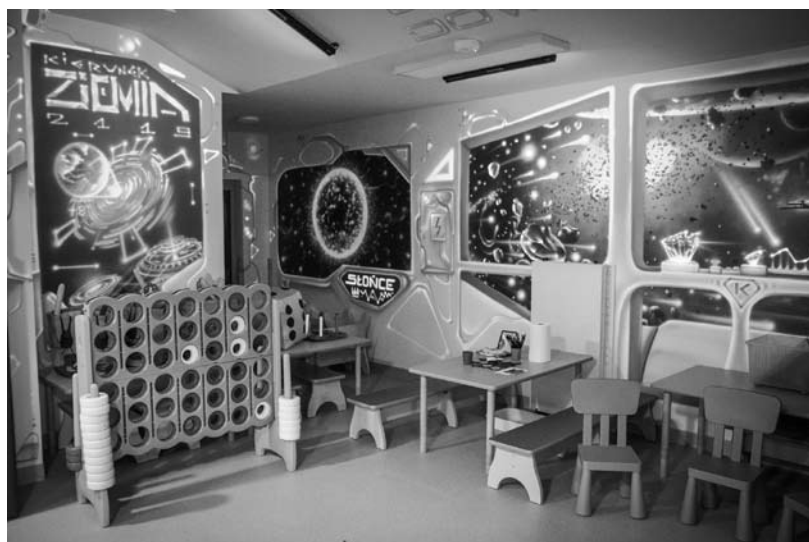
dzieci, które nie wyjeżdżają na zimowisko.

Pracownicy PGG mogą skorzystać z dodatkowej promocji (-20%) na bilety ze stałego cennika indywidualnego i z cennika urodzinowego oraz -10% na produkty spożywcze zakupione w

kawiarence. Cenniki wejść indywidualnych oraz organizacji urodzin dostępne są na stronie internetowej www.salazabaw-kosmos.pl. Na bieżąco o promocjach informuje również

profil sali zabaw na Facebooku i Instagramie.

Sala zabaw w Imielinie czynna jest od poniedziałku do niedzieli w godzinach 10.00 - 20.00. (sm)



Drobne, wiotkie i energetyczne...



Takie są dziewczyny z imielińskiego klubu „Energia”; skoki, podskoki i szpagaty dla nich drobnostka. Robią je kilka godzin dziennie, przez sześć dni w tygodniu. To wbrew pozorom bardzo ciężka praca - ogromny wysiłek, a nawet stres. Podczas treningów i ćwiczeń nie obejdzie się nieraz bez kontuzji, a nawet łez, ale medale i uznanie rekompensują ten trud.

Tort na jubileusz

Z okazji jubileuszu 5-lecia klubu w imielińskiej hali sportowej zebrały się niemal wszystkie uczestniczki zajęć - ponad setka młodzieży oraz

trenerki, rodzice, członkowie zarządu klubu, władze Imielina i radni.

Jak jubileusz to również podziękowania dla wszystkich, którzy ten klub tworzą, wspierają i pomagają mu. Ponieważ urodziny nie mogą się obyć bez tortu, dlatego podczas uroczystości na salę wjechał wspaniały i oświetlony tort z cukierni Adama Stadlera.

- Pięć lat temu nie chciałem wierzyć, że taki klub w ogóle może zaistnieć w Imielinie - mówił podczas uroczystości burmistrz Jan Chwiedacz - a jeśli nawet powstanie, to czy będzie dalej funkcjonował. A

to już pięć lat minęło. Bardzo mnie cieszy, że są, działają, zdobywają medale i rozślawiają nasze miasto. Chciałem za to podziękować zarządowi ma czele z prezesem Mariuszem Chmielewskim, a zwłaszcza inicjatorce powstania klubu, pani Agnieszce Chmielewskiej - dodał burmistrz.

Klub - potęga

- Zaczynaliśmy dokładnie 3 listopada 2014 roku - przypomniała Agnieszka Chmielewska. - Początkowo nie było nas za wiele, ale teraz ten klub to potęga w bliższej i dalszej okolicy. Ponad 120 uczestników

od 3 do 14 lat (siedem grup) i sześciu trenerów. Jedni, którzy osiągnęli wiek i umiejętności, odchodzą na wyższy poziom, czyli do szkół baletowych jak np. Oliwia Chmielewska, inni przychodzą, by rozwijać talenty taneczno-sportowe.

Na treningach ćwiczą po kilka godzin dziennie, ale te efekty widać na konkursach, zawodach, na wyjazdach - w Polsce i za granicą, a nagrody i złote medale to zwieńczenie ich wysiłku.

Najmłodszą obecnie uczestniczką jest trzyletnia Livia Demarczyk z Imielina, ale w klubie ćwiczą dziewczynki

nie tylko z Imielina - również z Mysłowic i powiatu bieruńsko-lędzkiego. Są grupy rekreacyjne dla młodszych i wychytowe dla zaawansowanych. Powstaje też nowa grupa - tańca towarzyskiego. Trenerzy w „Energii” pochodzą z Katowic, Bytomia i z Białorusi. Warto wspomnieć, że Marta Śrutwa, jedna z trenerek „Energii”, wystąpiła w programie „Mam talent”. Mogliśmy ją podziwiać wraz z koleżanką w „Duo Infinity”.

Pamiątkowe puchary

Na jubileusz przygotowano multimedialną prezentację, kolorowy balonowy wystrój, tort oraz pokazy artystyczne. Dla dziewczyn, które trenują w klubie od początku, były nagrody - pamiątkowe puchary, które wręczył burmistrz Jan Chwiedacz i Agnieszka Chmielewska.

Jubileusz zakończył wspólny taniec: dzieci, władz miasta i radnych, a potem już była tylko zabawa, tańce, konkursy i słodki poczęstunek oraz wiele serdecznych życzeń na kolejne lata działalności. Na zajęcia prowadzone przez UKS Energia klub otrzymuje dofinansowanie z budżetu miasta Imielin. (da)

Szopki nagrodzone

19 szopek 21 twórców wzięło udział w konkursie na szopkę Bożonarodzeniową. Nagrody zostały wręczone w Sokolni 6 grudnia przed mikołajowym spektaklem.

Celem konkursu było ukazanie biblijnej sceny Bożego Narodzenia w postaci pracy przestrzennej stworzonej przez dziecięcą wyobraźnię i realizację na miarę swoich możliwości.

Kryterium oceny były piękno i wymowa ukazanej sceny, wywołany nastrój, estetyka i samodzielność wykonania. Do budowy szopek zastosowano między innymi: patyczki po lodach, kartonowe rulony, bibułę, kolorowy papier, skrzyneczki po owocach oraz tradycyjne materiały takie jak: kora, szyszki, mech, liście, trzcina, kasztany i wiele innych.

Na szczególną uwagę, zdaniem jurorów, zasługiwała szopka rzeźbiarska i przestrzen-

na Anastazji Siodłok i Franciszka Siodłoka, wymowna dzięki kontrastowym zestawieniom. Kolejna ciekawa praca wykonana została z patyczków oraz liści kasztanów i żołędzi - jej autorem był Wojtek Gabor. Na uwagę zasługiwała „Biała postać - szopka” Hani Kocur. Tradycyjna w wymowie była szopka Ani Wójcicki. Natomiast praca Ani i Marcela Mierników wykonana została z zastosowaniem naturalnych materiałów. Kolorowe były szopki Julii Stolorz i Wojtka Styzińskiego. Kształtem przypominająca łódź była wielopostaciowa szopka Jana Marszołka.

Prace oceniła komisja w składzie: ks. proboszcz Eugeniusz Mura (przewodniczący) oraz Jadwiga Mikunda - dyrektorka Miejskiego Centrum Kultury w Imielinie, plastyczki: Urszula Figiel-Szczepka i Iwona Simka-Surma.

Prezentowane prace sprostały niełatwemu zadaniu uchwycenia niepowtarzalnego nastroju towarzyszącego świętom Bożego Narodzenia.

Nagrody wręczyła dyrektorka MCK Jadwiga Mikunda i Urszula Figiel-Szczepka, a przyznano w następujących grupach wiekowych:

I GRUPA 5-6 lat

1. Anastazja Siodłok (6 lat), 2. Filip Kudra (6 l.), 3. Julia Stolorz (5 l.), za udział: Karina Stolarz (5 l.)

II GRUPA 7-8 lat

1. Ania Wójcicki (7 lat), 2. Wojtek Gabor (8 l.) i Wojtek Styziński (7 l.), za udział: Wojciech Koziół (8 l.), Jagoda Stolarz (8 l.)

III GRUPA 9-11 lat

1. Jan Marszołek (11 lat), Marta Pacwa (11 l.) i Zuzanna Pacwa (9 l.), 2. Anna Miernik (9 l.) i Marcel Miernik (11 l.), Franciszek Siodłok (11 l.), 3. Hania Kocur (11 l.), Emilia Knap (9 l.); wyróżnienia: Maja Sztanderska (10 l.), Ireneusz Styziński (10 l.), Oliwia Sowa (8 l.), Klaudia Sowa (10 l.).



X bluesowy festiwal

Imielin Blues Festival odbywa się od 10 lat. Dlatego jego jubileuszowa edycja 23 i 24 listopada stała się okazją do podziękowania Grzegorzowi Kapońce, który był jego inicjatorem i twórcą. – Gdy pan Grzegorz Kapońka przyszedł do mnie z tym pomysłem, nie było wiadomo, czy uda się to zrealizować. Teraz mamy już 10. festiwal, który pokazuje, że warto takie imprezy organizować, że warto pokazywać, jak można grać, jak bawić się tą muzyką – powiedział burmistrz Jan Chwiedacz i wraz z Tadeuszem Herichtem, przewodniczącym Rady Miasta Imielin, podziękował wybitnemu gitarzyście za dziesięcioletni trud organizowania imprezy i życzył dalszych muzycznych sukcesów. Tym spełnionym już sukcesem jest z pewnością najnowsza płyta G. Kapońki, o czym piszemy nieco dalej.

Nowicjusze i gwiazdy

W ciągu dwóch dni na scenie Sokolni pojawili się muzycni nowicjusze, ale i gwiazdy bluesa z kraju i z zagranicy. W części konkursowej festiwalu po



przesłuchaniach nagrodzono pierwszym miejscem muzyków z grupy Ed Blues Band, druga nagroda trafiła do White Deer, a trzecia do The Storks, natomiast wyróżnienia otrzymali Candy Blues oraz Right Now Blues. Nagrody wręczali Jan Chwiedacz, Jadwiga Mikunda, dyrektorka MCK-u i radny powiatowy Henryk Komendera.

W części koncertowej wystąpił zespół Old Wave z gitarzystą

Zbigniewem Żabowskim (kiedyś grał w grupie Romuald & Roman). Po nich na scenie pojawił się brazylijski gitarzysta i wokalista Big Gilson z zespołem. W drugim dniu festiwalu wystąpili Limit i Przyjaciele oraz Daro Łach i Przyjaciele, dając prawdziwy popis swoich muzycznych umiejętności.

– Było bardzo ciekawie – dobry konkurs i dobre gwiazdy. Jestem zadowolony z przebiegu

10 edycji festiwalu – powiedział nam G. Kapońka po imprezie. – Ta „dziesiątka” okazała się szczęśliwa. Gdy chodzi o kolejne festiwale, to sądzę, że będziemy podążać tą samą muzyczną drogą, w tym samym kierunku – dodał imieliński wirtuoz gitary.

Nowa płyta z mistrzami

G. Kapońka w swojej muzycznej karierze zrobił kolejny ważny krok, jakim było nagranie autorskiej płyty z takimi gwiazdami światowej sceny muzycznej jak basista Linley Marthe i perkusista Gregory Hutchinson. Pierwszy z nich urodził się na Martynice (obecnie mieszka w Paryżu), a w swoim dorobku ma m.in. granie z Joe Zawinulem. Drugi to Amerykanin (obecnie przebywający w Rzymie), który występował z Johnem Scofieldem. Nie trzeba być wielkim znawcą muzyki, by wiedzieć, że to nazwiska z „najwyższej półki”.

Płyta nosi tytuł „Super Blue Blues” i jest – jak powiedział nam G. Kapońka – w pewnym sensie podsumowaniem jego

poprzednich płyt, ale zupełnie od nich inna. Wszystkie kompozycje są jego autorstwa, ale znajdziemy też na krążku dwa nowe utwory i jeden w odmiennej wersji. – Ta płyta jest moją próbą wyjścia poza Polskę, by moja muzyka stała się bardziej międzynarodowa, stąd najlepsi wykonawcy, których po długich staraniach i zabiegach udało mi się zebrać. To oni nadawali kierunek, oparty na ich wizji, zagrali tak, jak sobie to wymyślili – dodaje muzyk.

Gatunek, jakie reprezentuje płyta, autor określa jako fusion blues, czyli połączenie różnych stylów. Tak jak poprzednie, również ta płyta ukazała się ze wsparciem Urzędu Miasta Imielin, Miejskiego Centrum Kultury w Imielinie i Starostwa Powiatowego w Bieruniu. (zz)



W Budapeszcie - nie tylko na jarmarku

Tym razem grupa mieszkańców Imielina 29 listopada udała się na zwiedzanie stolicy Węgier - Budapesztu i podziwianie tamtejszych bożonarodzeniowych jarmarków.

Przygodę z miastem zaczęliśmy od Placu Bohaterów – najpiękniejszego i reprezentacyjnego miejsca stolicy. Potem przyszedł czas na Park Miejski, Zamek Vajdahunyad - bajkową budowlę malowniczo położoną wśród drzew nad brzegiem jeziora z pięknym lodowiskiem. Kolejno odwiedzane miejsca to: Szechenyi Fürdő - jeden z największych w Europie kompleksów basenowych, dzielnica ambasad, opera otwarta w 1884 r., dorównująca architekturą i bogactwem wnętrz ówczesnym operom Paryża, Wiednia i Dreźnie. Później udaliśmy się do bazyliki św. Stefana - największej świątyni Budapesztu. Wreszcie przyszedł czas na jarmark. Dźwięki, światło i smaki kiermaszu wprawiły nas w radosny, świąteczny nastrój, a zapach węgierskich miodowych

ciasteczek, grzanego wina i cynamonu pozwolił poczuć, że Boże Narodzenie jest tuż-tuż. Ale to nie koniec atrakcji. Bo wiecie, dzień został zwieńczony wieczornym rejsem po Dunaju i każdy z uczestników na długo zapamięta świetlny obraz Budapesztu.

Dzień drugi to dalsze zwiedzanie miasta. Mogliśmy zo-

baczyć: Wzgórze Zamkowe, Kościół Koronacyjny Króla Macieja pw. NMP, Basztę Rybacką, która zachwyca wspaniałym widokiem z jej tarasu na zabytki Budapesztu, stare kamieniczki Budy, Zamek Królewski - trzykrotnie niszczone i odbudowywany. Kolejne miejsce, które zrobiło na nas duże wrażenie to Wzgórze

Gellerta, z którego roztacza się przepiękny widok na Cytadelę i mosty na Dunaju. Dzień zakończyliśmy, oglądając kramy jarmarczne zlokalizowane na końcu ulicy Vaci, które tworzą całkiem spory kiermasz świąteczny. Tam po raz ostatni kuśiły nas zapachy węgierskich potraw i stragany pełne ręczniczek robionych pamiątek. (jm)



Niedzielnny łobiod

A tak naprowda to tyn niedzielny łobiod zaczyno sie już w sobota. Trzeba pojechać do sklepu, nakupić wszystkiego na przynajmniej pół tygodnia. Tyla dobrze że nity trzeba kulać nudli, suszyć i krojć. Teroski idzie kupić, jakie sie chce, w sklepie, ale tamte robione samymu były najlepsze.

U mnie niedzielny łobiod gotują dwie gospodynie: jedna najstarszo, czyli moja żona i młodo córa na wiyrchu. Kiedy żona idzie rano do kościoła, to chyba pół mszy myśli, czy wszystko mo do łobiodu, a czasami jak przydzie do dom, chyto za telefon, dzwoni do sąsiadki, żeby ji pożyczyla przynajmniej z pół cebule, bo zapomniala kupić, a na łobiod bydzie robić szalot. Leci po ta cebula i jom z pół godziny nima, bo ważniejsze są klachy niż niedzielny łobiod.

No i potym sie zaczyno: „Idź do łogródka na grządka przyniś markiew, pietruszka i zeler. Majom być łomyte, a na pietruszce łostow trocha naci, bo jest potrzebno do nudelzupy”. Jak przyniesia grincok, to ida do pywnice po zimnioki i zaroz w prog u dostaja polecynie:

„Weź je łoskrop, ino sie uwiń, bo trza je uwarzyć i łochłodzić do szaloty, żeby szło krojć”. Jak naskrobia ziemnioków, dostaja następne polecynie: „Idź do pywnicy, przyniś jajka i kiszane łogórki na szalot”.

Kiedy przyda z tym na wiyrch, to zaroz słysza: „Cymuś nity wził po drodze kompotu? Idź jeszcze roz”. Kiedy sie już tak nałaza i myśla, że byda miol trocha spokoju, to za kwila słysza: „Weź, pokrój cebula i łogórki, ino drobno, żeby szło zjeść”. W międzyczasie żona kroi jajka i zimnioki, ino mo taki aparacik: trocha ponacisko, poobraco i mo pokrojone drobno, a jo sie musza męczyć nożem. Czasami mnie wnuczka wyręczy w rozstawieniu talerzy do łobiodu i ponalywo kompotu do szklonek.

Do niedzielnego łobiodu mamy taki świąteczny esserwis, jak sie z takich talerzy je, to zarozki lepi smakuje i czuje sie tyn niedzielny nastrój. A jeszcze jak sie idzie rano do kościoła na msza i spełni chrześcijański obowiązek, to już całkiem jest święto. Młodo gospodyn

na wiyrchu zajmuje sie przeważnie pieczykiem mięsa, robi jakieś sałatki jarzynowe i coś słodkiego na deser.

Niedzielny łobiod jemy wszyscy razem w dużym pokoju na dole. Zacynomy tradycyjnie od zupy, na drugie szalot abo kłoski. Jak jest szalot, to musi być kotlet, a jak tarte kłuski, to rolanda i modro kapusta. Potym coś słodkiego na deser do kawy.

Taki łobiod w niedziela trwo z półtora godziny, bo przy okazji godo sie na różne tematy: co jest zrobione, co czeba zrobić przy chałpie, abo w robocie, a przy okazji każdy godo, co mu na wontrobie leży.

Po łobiedzie czeba posprzątać, gorze pomyć, powycierać i pochować. Jo sie cieszą, że już nity musza myć talerzy, bok już downo kupił do kuchni tako mądoro maszyna, co sama myje.

Po łobiedzie wszyscy kaś sie tracą po swoich dziuplach na odpoczynek, a jo se kiedyś tak myślą, że nawet mom szczyńście, bo nity musza przynajmniej prac łachów i bigłować, jak inne chopy.

Klemens Stolorz

Znawcy Biblii



Dwukrotnie Imielin gościł najlepszych znawców tematyki biblijnej ze szkół podstawowych naszego powiatu.

Najpierw, 21 listopada, byli to uczniowie klas VI-VIII z Imielina, Chełmu Śląskiego, Łędzin i Bierunia. Najlepszymi okazały się uczennice z Imielina (na zdjęciu): Zosia Pielorz zajęła pierwsze miejsce, a druga była Marta Stolorz. Na trzecim znalazła się Agata Kozicka z Bierunia Starego. Konkurs ten przebiegał

pod hasłem: „Ja jestem chlebem życia, kto do mnie przychodzi nie będzie łaknął, a kto we mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie”. Jego organizatorką była Urszula Rasek, powiatowa metodyczka nauczania religii. Do końcowego etapu konkursowego przystąpiło 23 uczniów. Test zawierający kilkanaście pytań, był bardzo trudny, ale uczniowie byli znakomicie przygotowani przez swoich katechetów – zaznaczyła pani metodyk.

28 listopada do salek parafialnych w Imielinie zawitali z kolei uczniowie klas IV i V. Ich konkurs odbył się pod hasłem „Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą...”. Tym razem najlepsza okazała się Paulina Kozicka z Bierunia przed Katarzyną Gnizą ze Świerczyńca oraz Patrycją Myalską z Chełmu Śl. i Aurelią Blachą ze Świerczyńca.

Podczas obu konkursów rolę gospodarza pełnił imieliński proboszcz ks. Eugeniusz Mura, który powitał i wspierał uczestników. (da)

Sprostowanie

W związku z artykułem o Ryszardzie Stadlerze zamieszczonym w poprzednim wydaniu „Kuriera” otrzymaliśmy od Franciszka Stolarczyka z Klubu Biegacz byłego TKKF Energo list oraz liczne dokumenty. Zostało w nich zapisane, że to Franciszek Stolarczyk był „pomysłodawcą i organizatorem” crossu imielińskiego, który po raz pierwszy odbył się w 1994 r. (red.)

Pod znakiem Polski i Śląska

Na początku listopada imielińskie przedszkole włączyło się w akcję Ministerstwa Edukacji Narodowej „Szkoła pamięta”. W jej ramach przedszkolaki odwiedziły Grób Nieznanego Żołnierza oraz pomnik „Pamięci ofiar II wojny światowej” na naszym cmentarzu parafialnym.

W związku ze Świętem Niepodległości dzieci w grupach starszych realizowały projekty edukacyjne poświęcone ojczyźnie, poznając symbole narodowe, historię kraju, jego legendy i elementy kultury.

8 listopada przedszkolaki dołączyły do kolejnej akcji Ministerstwa Edukacji Na-

rodowej pod nazwą „Szkoła do hymnu”, w ramach której wspólnie zaśpiewały Mazurka Dąbrowskiego.

Uroczyste akademie poświęcone niepodległej Polsce zostały zorganizowane w obu przedszkolnych budynkach. Delegacji dzieci nie zabrakło również na imielińskim rynku



11 listopada, gdzie świętowaliśmy 101 rocznicę odzyskania niepodległości i 100 rocznicę w y b u c h u powstań śląskich. Dzieci wraz z dyrektorem Renatą Prus złożyły wówczas kwiaty i znicze na pomniku powstańców śląskich.

Druga połowa listopada przebiegła pod znakiem Śląska. Przygotowując się do kolejnego ważnego święta, jakim jest Dzień Górnika, dzieci zdobywały wiedzę na temat swojego regionu, poznawały śląskie pieśni, tańce i legendy, organizowały i oglądały śląskie wystawy. Zwiedzały też najważniejsze miejsca naszego miasta, poznając jego historię i tradycję.

Pomogła w tym między innymi ekspozycja w budynku Biblioteki Miejskiej. Imielin to przecież najbliższy przedszkolakom „kawalek” ojczyzny.

Zwieńczeniem wszystkich tych starań były zorganizowane na początku grudnia obchody Dnia Górnika, które również zorganizowane zostały w obu budynkach przedszkola. Przedшкоlaczy poznając historię swojej ziemi, nie zapominają również o jej dniu dzisiejszym. Mieszkając na Śląsku, starają się coraz lepiej go poznawać. (kw)

Mikołaj u sportowców

Prawie 120 młodych zawodników dalekowschodnich sztuk walk z powiatu bieruńsko-lędzkiego, wzięło udział w zawodach mikołajkowych, które odbyły się w Imielinie 6 grudnia.

Po sportowych zmaganiach każdy z uczestników tej imprezy dostał pamiątkowy medal z rąk Świętego Mikołaja i słodkie upominki. Najlepsi w zawodach otrzymali wyróżnienia za zdobyte miejsca na podium.

Kilku zawodników otrzymało puchary za osiągnięcia w sztukach walki za miniony rok. Wręczał je Wiesław Bigos - szef Stowarzyszenia Big Budo Polska.

Ta sportowa impreza z Mikołajem w tle była okazją do



popisów młodych zawodników, ale też do podziękowania od prowadzących klub sztuk walki wschodnich dla władz miasta Imielina, dla burmistrza Jana

Chwiedacza i Rady Miasta za całoroczną pomoc, za ogromne wsparcie tego klubu, który od kilku lat znakomicie działa w tym mieście. (da)

SP1: Balony i konkursy

Woryginalny sposób uczniowie SP nr 1 obchodzili Święto Niepodległości - 8 listopada wysłali w przestrzeń powietrzną za pomocą balonów życzenia dla Ojczyzny. Po jakimś czasie otrzymali wiadomość od mieszkańca z okolic Częstochowy, który podczas wycieczki rowerowej znalazł jeden z balonów; odczytał życzenia i z ciekawością sprawdził na mapie, gdzie leży Imielin. Okazało się, że balon przebył trasę 90 km. Podczas rozmowy telefonicznej mieszkaniec pogratulował uczniom oryginalnej patriotycznej akcji i przekazał pozdrowienia dla społeczności szkolnej. Kolejna wiadomość nadeszła z Woli Blakowej położonej 130 km od Imielina. Tym razem pozdrowie-

nia przesłała mieszkanka, która znalazła balon i pogratulowała wspaniałej inicjatywy.

W ostatnich tygodniach uczniowie „jedyńki” zdobywali laury podczas kilku konkursów. I tak podczas konkursu „Godomy po naszymu”, który odbył się w PZS w Lędzinach Zofia Stolorz przedstawiła gwarą piękną historię rodzinną i zajęła III miejsce.

Natomiast w Powiatowym Turnieju Wiedzy Matematyczno-Ekonomicznej szkołę reprezentowały Zofia Pielorz z kl. 7c i Ewa Miś z kl. 7b, które w gronie 9 drużyn zdobyły II miejsce. Konkurs polegał na rozwiązywaniu zadań matematycznych powiązanych z różnymi aspektami życia codziennego.

Natalia Stolorz i Sebastian Orzeł z klasy 8a zdobyli III miejsce w IV Powiatowym Konkursie Wiedzy o Górnym Śląsku, Powiecie Bieruńsko-Lędzkim na 100-lecie Powstań Śląskich”. Wśród celów konkursu było m.in. kształtowanie poczucia własnej tożsamości regionalnej jako podstawy zaangażowania się w życie wspólnoty lokalnej, zapoznanie się z zabytkami powiatu oraz ukazanie rangi kształcenia i wychowania regionalnego.

Ponadto drużyna reprezentująca szkołę zajęła I miejsce w Międzygminnej Lidze Szachowej. Rozgrywki zostały zorganizowane w Bieruniu, uczestniczyli w nich uczniowie szkół podstawowych powiatu bieruńsko-lędzkiego. (zz)

SP2: Innowacje i muzeum

Sukces w konkursie gwarantował, podobnie jak uczniom SP nr 1, odniósł również Jakub Łytko z SP nr 2, który zdobył w nim II miejsce. Jakub wygłosił tekst napisany przez mamę nawiązujący do dawnych tradycji i przeżyć samego recytującego. Jury było urzeczone tekstem i sposobem prezentacji.

W imielińskiej „dwójce” od października klasa 3b realizuje innowację pedagogiczną na podstawie projektu prozdrowotnego „Zdrowo jem, więcej wiem” realizowanego przez Fundację Banku Ochrony Środowiska. Innowacja jest wyjściem naprze-

ciw problemom złych nawyków odżywiania się i małej aktywności fizycznej wśród dzieci. Jej głównym celem jest zdobycie wiedzy o zdrowym odżywianiu się, wyrabianie prawidłowych nawyków żywieniowych oraz uświadomienie potrzeby aktywności fizycznej.

Z kolei szkolni uczestnicy Klubu Przyjaciół Historii odwiedzili Muzeum Śląskie w Katowicach. Oceniają, że jego największe atuty to multimedialny sposób przekazu, ciekawie i nowatorsko przedstawione ważne wydarzenia dotyczące Śląska, komputerowo wyeksponowane doku-

menty, scenki z życia Ślązaków, nagrania audio i wideo, liczne materiały interaktywne, również w gwarze śląskiej.

Najciekawsze jednak dla uczniów okazało się zwiedzanie starej kopalni „Katowice” oraz multimedialny spacer z zawirowaniami historycznymi Śląska na przestrzeni dziejów.

Pod koniec pobytu w muzeum uczniowie sprawdzili swoją wiedzę o historii Śląska, wykonując interaktywne zadania. Okazało się, że zwiedzanie nie poszło na marne; rywalizacja była bardzo zacięta i potwierdziła dużą wiedzę uczestników wycieczki. (zz)

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY ZAPRASZA

22 grudnia (niedziela) godz. 17:00
XXII Przegląd Młodych Talentów

Przegląd tradycyjnie poświęcamy muzyce klasycznej oraz kołodom. Uzdolnioną muzycznie młodzież i dzieci zapraszamy do udziału, który należy zgłosić do 16 grudnia w DK Sokolnia, Biblioteka Miejskiej, lub telefonicznie: 32/22-56-092, 530 085 597.

5 i 6 stycznia (niedziela i poniedziałek) godz. 18:00
Koncerty Noworoczne - Krystyna Prońko i Imielińska Orkiestra Dęta

Już czwarty rok z rzędu Miejskie Centrum Kultury organizuje w Sokolni koncerty noworoczne z udziałem Imielińskiej Orkiestry Dętej pod dyktando Andrzeja Króla oraz znanych polskich wokalistów (trochę na wzór słynnych koncertów noworocznych Filharmoników Wiedeńskich odbywających się od 80 lat i transmitowanych na cały świat). Pokrewne im imielińskie imprezy spotkają się w Imielinie z tak gorącym przyjęciem publiczności, że od trzech lat są powtarzane - zawsze w okolicach Święta Objawienia Pańskiego czyli tzw. Trzech Króli. Na tegorocznym wystąpi Krystyna Prońko - jedna z czołowych polskich wokalistek.

Tak jak ostatnio popularne walce wiedeńskie i inne karnawałowe utwory usłyszymy w specjalnie na tę okoliczność przygotowanych aranżacjach na orkiestrę dętą. Oczywiście repertuar będzie inny, ale w finale z pewnością zabrzmie słynny Marsz Radetzky'ego Johanna Straussa, który tradycyjnie kończy tego rodzaju koncerty. Nie zabraknie też prawdopodobnie bodaj najpopularniejszego walca tegoż kompozytora „Nad pięknym, Modrym Dunajem”. Zapowiadają się zatem kolejne dwa wieczory, pełne pięknych, nieśmiertelnych melodii, a zarazem koncerty ze szczyptą humoru, jak przystało na okres karnawału.

12 stycznia (niedziela) godz. 18:00
- Jasełka Polskie

Jak co roku Teatr Komanderów zaprasza na tradycyjne przedstawienie „Jasełek Polskich”. Przypomnijmy, że spektakl ten został przygotowany jeszcze przez założyciela teatru Józefa Komanderę i oparty jest na tekstach jasełek salezjańskich, schillerowskich i rydlowskich oraz na fragmentach Pisma Świętego. Wystawiany był niegdyś w szopie na Pasieczkach, a od 2001 roku można go oglądać w „Sokolni”, w nowej inscenizacji Stanisławy Szczepanik.

Barwne przedstawienie, z nową muzyką i scenografią składa się z 2 obrazów i trwa około półtorej godziny (z 15-minutową przerwą). Bierze w nim udział ponad 30 osób, przy czym każdego roku pojawiają się nowe twarze, zwłaszcza wśród najmłodszych odtwórców ról aniołków, pastuszków itp. Wstęp wolny.

19 stycznia (niedziela) godz. 18:00
- Hrabina Marica

Wbrew temu co wieszczono jeszcze kilkanaście lat temu, kojarzona z dawno minionymi czasami operetka ma się całkiem dobrze. Nadal nie brakuje miłośników pięknych melodii, specyficznego klimatu tych quasi rozrywkowych dzieł powstałych głównie na przełomie XIX i XX wieku. Również w Imielinie koncerty operetkowe zawsze cieszyły się dużym powodzeniem, stąd też co pewien czas są organizowane w DK Sokolnia.

19 stycznia zapraszamy na jedną z najpopularniejszych operetek pt. „Hrabina Marica”. Dzieło powstało w 1924 roku i od swej wiedeńskiej premiery święci triumfy na estradach całego świata. Autorem jest kompozytor węgierski Imre Kálmán (1882–1953) kojarzony jednak z tzw. operetką wiedeńską. To najwybitniejszy, obok Franciszka Lehara, jej przedstawiciel. „Hrabina Marica” była drugim, po „Księżniczce czardasza”, wielkim operetkowym sukcesem Kálmána. Operetkę przepełniają węgierskie rytmy czardasza i cygański temperament. Znajdziemy w niej takie operetkowe szlagiery, jak arie „Graj, Cyganie!” i niezapomniany duet „Ach, jedź do Varasdin”.

Spektakl zobaczymy w Sokolni w wykonaniu solistów i orkiestry Teatru Muzycznego Arte Creatura. Bilety w cenie 20 zł do nabycia w placówkach MCK. (rj)

Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone 9 listopada w imielińskim kościele



Bartosz Krzysztof Hochut urodzony 28 czerwca
syn Krzysztofa i Marty
chrzestni: Przemysław Kusz i Agata Hochut



Aleksandra Krystyna Świergolik urodzona 1 sierpnia
córka Przemysława i Alicji
chrzestni: Artur Sitek i Katarzyna Kasprzykiewicz



Maksymilian Tymoteusz Komandera urodzony 27 września
syn Michała i Kamili
chrzestni: Tomasz Morcinek i Barbara Komandera



Maria Anna Matuła urodzona 16 lipca
córka Sebastiana i Alicji
chrzestni: Janusz Synowiec i Mariola Synowiec



Laura Emilia Szweda urodzona 6 sierpnia.
córka Dawida i Emilii
chrzestni: Daniel Pudetko i Joanna Otkowicz-Kmiecik

Zawody mikołajkowe i jubileusz



W hali sportowej przy ul. Sapety w Imielinie odbyły się po raz XXII Mikołajkowe Powiatowe Zawody Szybowców Halowych. Udział w konkurencjach wzięło 40 zawodników z powiatu bieruńsko-lędzkiego i Mysłowic. Organizatorem imprezy był powiatowy LOK, który świętuje w tym roku 75-lecie działalności. Zawody mikołajkowe w Imielinie były więc okazją do podsumowań, ale też do uhonorowania burmistrzów i wójtów w podziękowaniu za wsparcie, przychylność i pomoc klubom LOK. W gronie uhonorowanych medalami pamiątkowymi znaleźli się m.in. burmistrz Imielina Jan Chwiedacz, starosta Bernard Bednorz i przewodnicząca Rady Powiatu Anna Kubica.

Powiatowy LOK uzyskał również w tym dniu licencję sportową Klubu Modelarskiego – Modelarnia Powiatowa. Licencję wraz z czekiem, wręczyli B. Bednorz i A. Kubica.

Zawody odbyły się 7 grudnia dla tego też po hali, obserwując zawodników, przechadzał się święty Mikołaj, który na zakończenie obdarował wszystkich torbami ze słodyczami.

Organizatorem zawodów był LOK powiatowy, sędzią głównym był Janusz Musik, a pomocniczym Jerzy Uzdrzychowski.

Nagrody uzyskali:

W kategorii przedszkolaków - Liliana i Maja Kalinowskie z Bierunia oraz Basia Żyła z Imielina.

W klasach od 2. do 5. - Nazari Khukhrianskyi z Bierunia, Michał Ostafin i Nataniel Ziętek (obaj z Imielina).

W klasach od 6. do 8. - Barbara Durkalec, Lev Khukhrianskyi i Julia Łubek (wszyscy z Bierunia).

W kategorii open - Tomasz Dudzik i Grzegorz Pukowiec (obaj z Bierunia) oraz Piotr Ryguła z Bojszów. (da)

